

Ciepło kontra czyste powietrze



Autor: Isayildiz/Getty

Images

Sezon grzewczy rusza. Czym i jak palić, by się ogrzać, a jednocześnie nie szkodzić portfelowi i przede wszystkim zdrowiu?

– Mówi się, że w tym sezonie będziemy palić czym się da – alarmowała na łamach dziennika „Rzeczpospolita”

Źródło: <https://www.rp.pl/gospodarka/art37035131-samorzady-na-przetwarzaniu-odpadow-moga-zarobic1>

członek zarządu województwa **Janina Ewa Orzełowska** (sejmikowy klub PSL).

Dodała, że takie głosy działają na niekorzyść działań, jakie podejmuje samorząd Mazowsza w trosce o środowisko i zdrowie Mazowszan. – Wszystko, co zrobiliśmy od 2017 r., kiedy weszła w życie pierwsza uchwała antysmogowa, jest niwelowane. Nikt już nie mówi o zdrowiu, a ono jest najważniejsze.

Jak wynika z międzynarodowego rankingu sporządzonego przez ekspertów i naukowców z University of Chicago, Air Quality Life Index <https://smogowicze.pl/article/Polska-ma-najgorsza-jakosc-powietrza-w-calej-Europie2>, Polska ma najbardziej zanieczyszczone powietrze w Europie. Unoszące się w powietrzu szkodliwe związki, zdaniem amerykańskich naukowców, wyniszczają organizm bardziej, niż np. palenie papierosów czy HIV/AIDS.

Co nas truje?

– Głównym źródłem zanieczyszczenia powietrza w regionie jest tzw. niska emisja, czyli – krótko mówiąc – emisja substancji do powietrza na wysokości do 40 m – zaznacza **Marcin Podgórski**, dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami, Emisji i Pozwoleń Zintegrowanych w urzędzie marszałkowskim. Jak podkreśla, poziom szkodliwych dla zdrowia substancji w powietrzu, których źródłem jest m.in. spalanie węgla w domowych piecach, nadal przekracza ustalone standardy. – Gospodarstwa domowe odpowiadają aż za 98% emisji benzo(a)pirenu i 80% emisji pyłu PM_{2,5}. Problem w wielu miastach pod Warszawą jest nawet większy niż w stolicy. Występuje tam gęsta zabudowa i wiele domów jednorodzinnych bez dostępu do sieci ciepłowniczej – zaznacza dyrektor Podgórski.

Dane ze stacji pomiarowych wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska pokazują, że największe stężenia pyłu zawieszonego PM_{2,5} mamy w Legionowie, Otwocku i Piastowie, ale też w Siedlcach i samej Warszawie.

– Analizując dane całoroczne, widzimy, że problem pojawia się okresowo we wszystkich strefach województwa mazowieckiego w zależności od warunków atmosferycznych – podkreśla dyrektor Marcin Podgórski.

Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem zaklasyfikowała zanieczyszczenie powietrza, w szczególności PM_{2,5}, jako główną przyczynę nowotworów <https://www.eea.europa.eu/themes/air/health-impacts-of-air-pollution/3>.

– Skutki smogu dla naszego zdrowia są katastrofalne. Jako lekarz nie mam co do tego wątpliwości – stanowczo mówi marszałek **Adam Struzik** (sejmikowy klub PSL).

Co roku umiera jedno miasto

Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego, jak bumerang wraca problem smogu. Z powodu toksycznego pyłu umiera w naszym kraju ponad 90 tys. osób rocznie

Źródło: <https://wyborcza.biz/biznes/7,177151,26770155,mysleliscie-ze-przez-smog-umiera-46-tys-polakow-rocznie-szacunki.html4>

– to jakby zniknęło z mapy jedno miasto o średniej wielkości, jak np. Siedlce. Problem pogłębia się w okresie jesienno-zimowym i jest szczególnie dotkliwy na obszarach o większym zagęszczeniu domów i mieszkań.

By efektywnie i skutecznie zadbać o jakość powietrza w regionie, samorząd Mazowsza uruchomił dwa systemowe narzędzia: program ochrony powietrza i uchwałę antysmogową. Jej najważniejszym założeniem jest ograniczenie niskiej emisji, w tym likwidacja tzw. kopciuchów. Czas na ich wymianę upływa 1 stycznia 2023 r. W tym samym roku, od października, wejdzie w życie zakaz palenia węglem w Warszawie, a od 2028 r. w okolicznych gminach. Jak wynika z analiz, które przeprowadziło dla urzędu marszałkowskiego Europejskie Centrum Czystego Powietrza, likwidacja niskiej emisji pozwoli uniknąć niemal 2 tys. zgonów rocznie oraz ponad 1,4 tys. hospitalizacji z przyczyn oddechowych wśród mieszkańców Mazowsza. Warunkiem koniecznym jest jednak rezygnacja z paliw stałych.

– Konsekwentnie i kompleksowo walczymy ze smogiem, ograniczamy powstawanie nowych źródeł emisji, a wszystko w trosce o czystsze i zdrowe powietrze dla Mazowszan – podkreśla wiceprzewodniczący sejmiku województwa **Tomasz Kucharski** (sejmikowy klub KO).

Zakaz spalania węgla ma sens

Ograniczenie spalania węgla w Warszawie i sąsiednich powiatach jest szczególnie ważne ze względu na dużą koncentrację ludności na tym obszarze. Decyzję radnych województwa, na łamach portalu smoglab.pl, docenił Piotr Siergiej, rzecznik Polskiego Alarmu Smogowego i lider Warszawy Bez Smogu: „Szanse na oddychanie czystym powietrzem w stolicy w kolejnych sezonach grzewczych (...) znacząco wzrosły. Gratulujemy radnym (...) tak fundamentalnej i przełomowej decyzji”.

Pozytywny wpływ antysmogowych regulacji widać już w Krakowie, gdzie od 2019 r. obowiązuje m.in. zakaz spalania węgla. Jak podaje portal smoglab.pl „stężenia PM₁₀ oraz rakotwórczego benzo[a]pirenu spadły w mieście o ponad 40 proc.”.

Przełożyło się to na zdrowie mieszkańców. Z badań prof. Ewy Czarnobilskiej

prof. UJ, dr hab. med. Ewa Czarnobilska, kierownik Centrum Alergologii Klinicznej i Środowiskowej Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie; źródło danych o badaniach:
<https://smoglab.pl/prof-ewa-czarnobilska-badania/5>

wynika, że w Krakowie odnotowano trzykrotny spadek przypadków astmy u dzieci w wieku 7–8 lat.

U dzieci starszych (16–17 lat) wyniki są jeszcze lepsze – zachorowania spadły z 22 do 5 proc.

– Wierzę, że także mieszkańcy Warszawy i okolic, dzięki wprowadzonemu zakazowi spalania węgla, mają szansę na lepsze zdrowie i powietrze. Nie po to m.in. promujemy aktywny styl życia wśród Mazowszan, inwestujemy w rozwój

infrastruktury rowerowej jako zrównoważonej i przyjaznej dla środowiska opcji podróżowania, by narażać zdrowie mieszkańców i doprowadzić do sytuacji, że będą ograniczenia opuszczania domów ze względu na zły stan powietrza – mówi marszałek Adam Struzik.

Węgiel to nie wszystko

Rezygnacja ze spalania węgla ma też sens ze względów ekonomicznych. Mit taniego węgla przełamują najnowsze badania przeprowadzone na zlecenie Polskiego Alarmu Smogowego. Okazuje się, że najdroższe jest ogrzewanie węglem w „kopciuchu” – 12 460 zł rocznie, natomiast najtańsze – pompą ciepła – 2 350 zł

Źródło: <https://smoglab.pl/spawdzono-cenyw-skladach-w-calej-polsce-mit-taniego-weglarozpada-sie/6>

„(...) Rządowa strategia podtrzymywania naszego uzależnienia od węgla i jego finansowe wspieranie jest wprowadzaniem ludzi w błąd” – komentuje **Piotr Siergiej** na łamach portalu smoglab.pl. O tym, że ogrzewanie „kopciuchem” to dziś najdroższa metoda grzania informuje też na swoim profilu FB Nowodworski Alarm Smogowy, podpowiadając, że „jedynym rozwiązaniem jest wymiana źródeł ciepła i termomodernizacja”.

Zgadza się z tym **Marek Pszonka**, członek zarządu Mazowieckiej Agencji Energetycznej Sp. z o.o. (spółki samorządu Mazowsza).

– Sama wymiana źródeł ciepła to jeszcze nie jest rozwiązanie, które najlepiej sobie radzi z ograniczeniem emisji z budynków mieszkalnych. Najlepszym sposobem jest głęboka termomodernizacja – podkreśla.

Tu z pomocą przyszły fundusze unijne, które od 18 lat wspierają m.in. ochronę powietrza i klimatu na Mazowszu. Dzięki tym środkom aż 700 budynków użyteczności publicznej na Mazowszu przeszło transformację energetyczną. Efekt? Spadły koszty ogrzewania i poprawiła się jakość lokalnego powietrza. Kolejne projekty termomodernizacyjne na Mazowszu zaplanowane są także w ramach nowego programu Fundusze dla Mazowsza 2021–2027. Prawie 520 mln euro (z łącznej alokacji ponad 2 mld euro) zaplanowano na wydatki na rzecz osiągnięcia celów klimatycznych, w tym efektywność energetyczną, OZE i bezemisyjny transport.

– W ramach tego projektu samorząd Mazowsza dąży do samowystarczalności energetycznej gmin, a pomoc w tym mają m.in. ekodoradcy, którzy będą wspierać mieszkańców w m.in. w przejściu niezbędnych formalności związanych z wypełnieniem i złożeniem wniosku o dofinansowanie do wymiany źródła ogrzewania lub przeprowadzenia termomodernizacji – zaznacza dyrektor Marcin Podgórski.

Piec to nie śmietnik

Pamiętajmy, paląc śmieci robimy to nie tylko nielegalnie, ale i na szkodę własnemu zdrowiu.

– Przy ich spalaniu uwalniają się do atmosfery silnie toksyczne trucizny – podkreśla radna województwa Anna Brzezińska (sejmikowy klub KO).

Eksperti polecają, by palić stale, ale z mniejszą intensywnością i legalnym opałem, w trosce i o nasze zdrowie, i o środowisko.

Anna Brzezińska, radna województwa mazowieckiego (sejmikowy klub KO)

Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa, którą samorząd Mazowsza traktuje priorytetowo. Systemowe rozwiązania prawne, takie jak uchwała antysmogowa, wskazują kierunek koniecznych zmian. Poprawa stanu zdrowia naszego społeczeństwa – takie będą realne efekty zmian. I to już w najbliższej przyszłości.

Samorząd Mazowsza pomaga!

Samorząd Województwa Mazowieckiego od wielu lat prowadzi konsekwentne i wielowymiarowe działania, by podnieść jakość życia mieszkańców Mazowsza. Do nich należą m.in.:

- przygotowanie i realizacja instrumentu finansowego Mazowsze dla czystego powietrza (więcej: www.powietrze.mazovia.pl) – przez 4 lata wsparcie dla gmin wyniosło 51,5 mln zł, zrealizowano 755 projektów, wsparcie 443 projektów na kwotę blisko 1,8 mld zł związanych z gospodarką niskoemisyjną z RPO WM na lata 2014–2020,
 - zaprogramowanie w nowej perspektywie finansów unijnych na lata 2021–2027 (Fundusze Europejskie dla Mazowsza/FEM) prawie 520 mln euro na cele klimatyczne, w tym efektywność energetyczną, OZE i bezemisyjny transport.
-

Wpływ smogu na zdrowie

Zanieczyszczenie powietrza szkodzi nam dużo bardziej, niż sądzimy. Smog nie bez powodu nazywany jest cichym zabójcą. Astma, nowotwory, choroby układu oddechowego i krążenia, neurodegeneracyjne, jak Alzheimer, Parkinson, stany depresyjne, problemy z pamięcią i koncentracją, bezpłodność to konsekwencje złego stanu powietrza. Szacuje się, że z tej przyczyny na Mazowszu każdego roku umiera przedwcześnie 6 tys. osób. Także 28 proc. zgonów na COVID-19 można powiązać z długotrwałym narażeniem na zanieczyszczenie powietrza.

Szacuje się, że na Mazowszu do wymiany jest niemal 600 tys. nieekologicznych kotłów.

ABC GRZANIA

Czym palić, jeśli nie węglem?

Najlepiej używać niskoemisyjnych lub bezemisyjnych źródeł ciepła, jak pompa ciepła (np. w połączeniu z fotowoltaiką). Jeśli do ogrzewania stosowane jest paliwo stałe, jak np. wysezonowane drewno (najlepiej liściaste), pellet, brykiet, należy zadbać o to, aby było dobrej jakości. Pamiętajmy, by:

- stosować paliwa odpowiednie do rodzaju urządzeń grzewczych i kupować je z wiarygodnych źródeł,
- dbać o stan instalacji spalania,
- regularnie czyścić urządzenia grzewcze i przewody kominowe,
- zapewnić odpowiednią wentylację kotłowni.

Pałac śmieci robimy to nie tylko nielegalnie, ale i na szkodę własnemu zdrowiu. – Przy ich spalaniu uwalniają się do atmosfery silnie toksyczne trucizny – podkreśla radna województwa Anna Brzezińska (sejmikowy klub KO).



fot. arch. UMWM

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl